

ZALOGUJ SIĘ



Komentarze Świadcstwa Wydarzenia Przyjście Z głębi dziejów

Galeria Materiały filmowe Materiały dźwiękowe Materiały archiwalne

Wiadomości

Publikacje

Opracowania

Kultura i sztuka

Projekty

CZĘSTO CZYTANE

Nasza rozmowa. Jan Olszewski: mój rząd upadł przez sprawy majątkowe

Czy wolno pytać o Geremka?

Bestie - nieukarani mordercy Polaków

Cenkiewicz o "fabrykowaniu" przez SB dokumentów "Bolka"

Fragment najnowszej książki Pawła Zyzaka pt. "Gorszy niż faszysta"

Wałęsy wybaczenie i amnestia. W imieniu zamordowanych?

KALENDARIUM

W dniach 13-15 sierpnia 1920 r. na przedpolach Warszawy odbyła się decydująca bitwa wojny polsko-bolszewickiej, określana mianem "Cudu nad Wisłą", uznana za 18. przełomową bitwę w historii świata.

Bitwa Warszawska została rozegrana zgodnie z planem operacyjnym, który w oparciu o ogólną koncepcję Józefa Piłsudskiego, opracowali szef sztabu generalnego Tadeusz Rozwadowski, płk Tadeusz Piskor i kpt. Bronisław Regulski.

15 sierpnia jest świętem kościelnym czczonym przez katolików jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

[Strona główna](#) | [Komentarze](#) | [Jedno spojrzenie do wewnątrz grobu i już wiadomo, że PRL nigdy nie był komedią Barei.](#)

Jedno spojrzenie do wewnątrz grobu i już wiadomo, że PRL nigdy nie był komedią Barei.

Otwarty masowy grób na Powązkach jest dla mnie najlepszym możliwym symbolem minionego systemu. To w nim właśnie biło śmierzące trupa zgnilizną serce polskiego komunizmu. To na nim zbudowano kariery dzisiejszych ludzi honoru.



W tym roku na Cmentarz Wojskowy na Powązkach dotarłem dopiero dzień po obchodach wybuchu Powstania Warszawskiego. Zwykle chętnie uczestniczę w sierpniowych uroczystościach bo dają możliwość wspólnego przebywania, a czasami nawet bezpośredniej rozmowy z ostatnimi żyjącymi Powstańcami, przywileju którego będą już raczej pozbawione moje dzieci i ich pokolenie. Tym razem, choć same uroczystości mnie ominęły, wizytę na Powązkach zapamiętam jednak do końca życia.

Z czasów dziecięcych jeszcze znałem zwyczaj stawiania zniczy na różnych warszawskich cmentarzach: na Bródnie, na Powązkach, na starym i nowym cmentarzu na Służewie w miejscach, gdzie zgodnie z ustnymi przekazami anonimowo chowano osoby zamęczone w komunistycznych katowniach Warszawy. Teraz, po upływie wielu lat, będąc akurat na Powązkach, przypomniałem sobie informację o rozpoczęciu prac badawczych i ekshumacji ciał w jednym z takich miejsc, tzw. Łączce. Nie byłem zupełnie przygotowany na to, jakie wrażenie zrobi na mnie widok tego otwartego grobu.

To co zobaczyłem, sprawiło że poczułem się tak, jak musiał czuć się w 1943 r. Józef Mackiewicz będąc świadkiem otwarcia grobów katyńskich. Na powierzchni – zielone drzewa, trawa, kwiaty, wszystko skąpane w porannym słońcu. **Metr w głąb – warstwy poukładanych były jak szkieletów, ręce powykręcane od ciągnięcia ciał za nogi, potrzaskane i szczerbate czaszki, z których zęby prawdopodobnie wybito w trakcie przesłuchań, połamane kości. Po katyńsku przestrelone potylicy. Tak wygląda nasz prawdziwy panteon narodowy, nasza prawdziwa aleja zasłużonych.** Leżą tam najlepsi i najodważniejsi spośród swojego pokolenia, m.in. rotmistrz Pilecki, mjr Szendzielorz „Łupaszka”, płk Dekutowski „Zapora”, generał Fieldorf „Nil” i kilkuset im równych.

Otwarty masowy grób na Powązkach jest dla mnie najlepszym możliwym symbolem minionego systemu. To w nim właśnie biło śmierzące trupa zgnilizną serce polskiego komunizmu. To na nim zbudowano kariery dzisiejszych „ludzi honoru”, to z niego wyrastają korzenie części autorytetów moralnych. Jedno spojrzenie do wewnątrz grobu i już wiadomo, że PRL nigdy nie był komedią Barei.

Z nielicznych doniesień prasowych poświęconych ekshumacjom na Powązkach dowiedziałem się, że prace archeologiczne napotykały wcześniej na absurdalne trudności związane z koniecznością ochrony cmentarnego drzewostanu lub z faktem, że na części masowego grobu stoją już późniejsze grobowce peerelowskich prominentów (NB. trudno o lepszą metaforę dla oddania natury komunizmu w Polsce). Mam jednak nadzieję, że sprawy te nie przeszkodzą w wydobyciu, identyfikacji i przeprowadzenia, godnego pochówku wszystkich leżących tam ofiar,

niedziela, 30 grudnia 2012

KOMENTARZE

Trumny Piłsudskiego i Dmowskiego po jednej stronie. Po drugiej stronie jest trumna Luksem...

Historia jest ważna, ale jest też teraźniejszość. I tu, w tej współczesnej Polsce, nasza władza miała okazję do sprawdzenia swego patriotyzmu w praktyce, w chwili naprawdę historycznej.

[więcej...](#)

Apeluję do Sejmu i do prezydenta, aby rok 2013 był rokiem Powstania Styczniowego

Rzadko występuję z apelami do władz. Dziennikarz jest od opisywania, nie od apelowania. Ale każdy z nas jest też obywatelem.

[więcej...](#)

W historii zdarzają się okazje, których zaprzepaszczenie mści się przez pokolenia

Niektóre okoliczności wizyty patriarchy Cyryla w Polsce i podpisania katolicko-prawosławnego przesłania do Polaków i Rosjan wymagają paru wyjaśnień. Atmosfera niedopowiedzeń nie służy bowiem dialogowi i pojednaniu.

[więcej...](#)

Jedno spojrzenie do wewnątrz grobu i już wiadomo, że PRL nigdy nie był komedią Barei.

Otwarty masowy grób na Powązkach jest dla mnie najlepszym możliwym symbolem minionego systemu. To w nim właśnie biło śmierzące trupa zgnilizną serce polskiego komunizmu. To na nim zbudowano kariery dzisiejszych ludzi honoru.

[więcej...](#)

Naprawdę tak nie było. O scenariuszu Głowackiego do filmu Wajdy o Lechu Wałęsie

Głowacki manipuluje wiedzą historyczną, by na siłę zbudować pomnik Wałęsy – herosa, a

POLECAMY




WYSTAWA
DŹWIĘKOWA

W związku z 60. rocznicą rozpoczęcia nadawania audycji Rozgłośni Polskiej RWE Polskie Radio uruchomiło serwis specjalny wolnaeuropa.polskieradio.pl.
We wstępie czytamy:

"Przygotowaliśmy dla Państwa 20 tysięcy archiwalnych dźwięków, które obrazują sytuację w Polsce i na świecie - od uruchomienia Rozgłośni 3 maja 1952 roku, aż do zakończenia działalności w połowie lat 90. W sumie pół miliona minut nagrań archiwalnych. To dźwiękowy dokument najważniejszych, często dramatycznych wydarzeń w Polsce - stalinizm, ucieczka pułkownika Światło, aresztowanie prymasa Wyszyńskiego, robotniczy bunt 1970, studencka rewolta 1968, masakra robotników na Wybrzeżu 1970, wybór Papieża, Solidarność, stan wojenny - wreszcie obrady Okrągłego Stołu.

W latach komunizmu Rozgłośnia Polska RWE była najczęściej słuchaną w Polsce stacją. Po raz pierwszy rozbrzmiała w eterze 3 maja 1952 roku".

NEWSLETTER

Wypisz

Zapisz

Państwo Polskie jest im to po prostu winne. Mam też nadzieję, że analogiczne prace badawcze zostaną przeprowadzone także na cmentarzu bródnowskim i na obu cmentarzach na Służewie. Jesteśmy krajem niepodległym już od ponad 20 lat i musimy umieć spojrzeć prawdzie prosto w oczy.

Na koniec, chciałbym zachęcić wszystkich Warszawiaków i osoby wybierające się do Warszawy w nadchodzących tygodniach do odwiedzenia cmentarza Powązkowskiego i oddania hołdu ostatnim obrońcom II Rzeczypospolitej. Do miejsca ekshumacji bardzo łatwo trafić, polscy niezłomni leżą zaledwie o kilkadziesiąt metrów na południowy zachód od „kwatery Smoleńskiej”, miejsca pochówku ofiar tragedii z kwietnia 2010 r.

Wstecz...

przede wszystkim nie-agenta, który zawsze perfekcyjnie rozwiązywał najtrudniejsze problemy doprowadzając bezbłędnie do okrągłego stołu.

[więcej...](#)

Prawdziwym celem jest powrót do normalnego nauczania historii

Nauczanie historii powinno być chronione jako element przekazywania kodu narodowego, kodu patriotycznego. Tematu więc nie porzucamy, będziemy o to walczyć.

[więcej...](#)O FASZYSTACH Z ARMII
KRAJOWEJ NA ŻOŁDZIE
HITLEROWCÓW, CZYLI OKIEM
ZYGMUNTA BERLINGA SPO...

Niniejszy tekst dedykuję stołecznym radnym Platformy Obywatelskiej

[więcej...](#)

12 czerwca na temat sowieckich symboli zostanie rozstrzygnięty metodą uliczną

Dożyliśmy czasów, w których marsze z polskimi flagami narodowymi są określane faszyzmem, a a manifestacja rosyjskich kibiców eksponujących sowieckie symbole sierpa i młota wyrazem demokratycznego prawa do wolności zgromadzeń.

[więcej...](#)

Ci sami ludzie, ci sami dziennikarze i ten sam przemysł pogardy

Ci sami ludzie, ci sami dziennikarze i ten sam przemysł pogardy, który kilkanaście lat później linczował medialnie ś. p. prezydenta Kaczyńskiego... Przypominamy fragmenty książki Sławomira Cenckiewicza „Sprawa Lecha Wałęsy”

[więcej...](#)

Skandaliczne słowa Obamy można wykorzystać w dobrej sprawie - niczym dźwięgnię

By szansę wykorzystać - potrzebna jest presja. Solidarna, polska presja. Nawet przesadna. Nawet za mocna. Tu w Polsce i tam, w Stanach.

[więcej...](#)

Problem polega na tym, że ta wpadka doda walczącemu o reelekcję Obamie popularności. Najsmutniejszą porażką Polski byłoby, gdyby